

Izrael szykuje się do wojny

28 stycznia 2013

Władze Izraela zapowiedziały, że są gotowe zaatakować Syrię, jeśli straci ona kontrolę nad swoim arsenałem broni chemicznej.

Wicepremier Izraela Silwan Szalom potwierdził, że premier Benjamin Netanjahu zwołał w ubiegłym tygodniu posiedzenie szefów instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo kraju, na którym omawiano kwestię wojny domowej w Syrii i stan jej domniemanego arsenału chemicznego.

– Jakikolwiek sygnał, że Syria, w której trwa antyrządowe powstanie, traci kontrolę nad swoim arsenałem broni chemicznej, może spowodować uderzenie ze strony Izraela – ostrzegł Silwan Szalom.

Izrael i NATO oskarżają syryjskie władze o przechowywanie broni chemicznej w czterech oddzielnych bazach. Syria ostrożnie wypowiada się na temat swojej broni chemicznej i zaznacza, że nawet gdyby ją miała, trzymałaby ją w bezpiecznym miejscu i użyłaby jej tylko w przypadku zewnętrznej napaści.

Wicepremier Izraela wyjaśnił, że jeśli bojownicy działającego w Libanie Hezbollahu albo powstańcy walczący z siłami syryjskiego prezydenta Baszara el-Asada weszliby w posiadanie broni chemicznej, „zmieniłoby to dramatycznie możliwości tych organizacji”, a taka sytuacja byłaby „przekroczeniem wszelkich czerwonych linii, które wymagałoby innego podejścia, w tym nawet prewencyjnej operacji”.

Autor: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl